

KS. TADEUSZ BALICKI

POWOŁANIE SAMODZIELNEJ JEDNOSTKI KOŚCIELNEJ NA TERENIE WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA

Bieżący rok jubileuszu dwutysiąclecia chrześcijaństwa jest szczególną okazją do szukania śladów życia religijnego na terenach grodu nad Motławą. Poszukiwania te należy zlokalizować w okolicy Wielkiej Nocy 997 roku, kiedy przybył tu św. Wojciech, udzielając mieszkańcom tej zamężnej już wówczas fortyfikacji chrztu św.

Gdańsk w swoich tysiącletnich dziejach zasłynął jako gród bardzo bogaty i wpływowy: zamożnością swoich mieszkańców oraz szczególnym zmysłem politycznym, pozwalającym temu miastu hanzeatyckiemu zachować suwerenność w stosunku do Królestwa Polsko-Litewskiego, z którym stanowił nieodłączną symbiozę, aż do drugiego rozbioru Polski.

Pomimo tak bogatej historii Gdańsk nigdy nie był stolicą biskupią, ani też nie odegrał większej roli w życiu religijnym minionych wieków. Przyczyny tego stanu rzeczy można by było doszukiwać się m.in. w ogromnym wpływie reformacji na życie religijne oraz kulturalne ówczesnych zamożnych i wpływowych mieszkańców tego miasta. Ten stan uległ zmianie dopiero z chwilą powołania do istnienia „dziecka traktatu wersalskiego” Wolnego Miasta Gdańska.

Niniejszy artykuł będzie miał na celu dać krótki rys historyczny powstania idei utworzenia administracji apostołskiej, a z czasem diecezji z siedzibą w tym „szczególnym grodzie”, oraz przybliżyć osobę pierwszego administratora i biskupa Gdańska - ks. Edwarda O'Rourke.

1. Powołanie administracji apostołskiej w Gdańsku

Gdańsk, stare hanzeatyckie miasto, należał w czasach „polskich” do archidiakonatu pomorskiego z siedzibą we Włocławku. Po drugim rozbio-

rze Polski Gdańsk dostał się pod panowanie Prus. W tym czasie został powołany prowizoryczny zarząd kościelny, na czele którego stanął proboszcz Królewskiej Kaplicy w Gdańsku, ks. kanonik Rosollkiewicz; był on ostatnim oficjałem archidiaconatu pomorskiego. Opisana sytuacja trwała do 1821 roku, kiedy to ukazała się bulla *De salute animarum*¹, której wykonanie zlecono opatowi oliwskiemu. Bulla wyznaczała granice nowo utworzonej diecezji chełmińskiej i warmińskiej². Gdańsk został przyłączony do diecezji chełmińskiej; dotychczas należał, zgodnie z postanowieniem bulli papieża Eugeniusza III z 1148 roku, do diecezji kujawskiej, czyli włocławskiej.

Do diecezji chełmińskiej należały według bulli *De salute animarum*: stara diecezja chełmińska, archidiaconat pomorski, archidiaconat kamieński (dekanaty: Kamień, Człuchów i Tuchola, należące dotychczas do Gniezna), część niegdyś istniejącej diecezji Pomeranii - Nidzica, Działdowo, Ostróda. Część północna diecezji została przydzielona wraz z Elblągiem, Malborkiem, Sztumem oraz Kwidzynem do diecezji warmińskiej.

Z chwilą utworzenia w 1919 roku, na mocy artykułu 102 traktatu wersalskiego, Wolnego Miasta Gdańska, obejmującego teren blisko dwu tysięcy kilometrów kwadratowych³, w jego skład weszły tereny, które pod

¹ Bulla nosi datę z 16.07.1821 r.

² B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (968-1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 20(1970), s. 355-356. S. Wilk podaje, że faktycznie bulla została wykonana dopiero w 1833 r. Zob. S. Wilk, *Archidiecezja gnieźnieńska w II Rzeczypospolitej*, Lublin 1987, s. 51.

³ Por. F. Marszałek, *Prawa Polski w Wolnym Mieście Gdańsku*, Gdańsk 1925. Wolne Miasto Gdańsk zostało powołane do życia 15.11.1920 r., licząc 1893 km² (bez wliczenia powierzchni wód portowych). Wytyczaniem granic zajęła się specjalna komisja, złożona z 3 członków – artykuł 101 (por. S. Dziewulski, *Ludność Wolnego Miasta Gdańska*, „Ekonomista”, 1924 nr 3, s. 52). Pod względem administracyjnym obszar Wolnego Miasta Gdańska podzielony był na 5 jednostek administracyjnych: okręg Gdańsk; okrąg Sopot; powiat wiejski – Gdańskie Wyzyny (Danzinger H'ohe); powiat wiejski – Gdańsk Niziny (Danzinger Niederung); powiat wiejski – Gdańskie Wielkie Żuławy (Danzinger Grosses Werder). Na terenie Wolnego Miasta znalazły się 4 miasta: Gdańsk, Sopot, Nowy Dwór i Nowy Staw, 258 gmin wiejskich oraz 2 okręgi zarządu leśnego (por. N. Kreutzburg, *Atlas der Freien Stadt Danzig*, Danzig 1936, s. Inn.). Wolne Miasto Gdańsk miało swoją walutę – guldena (por. M. Gumowski, M. Pelczar, *Pieniądz gdański*, Gdańsk 1960, s. 32. Godłem Wolnego Miasta Gdańska były dwa srebrne krzyże, ustawione jeden nad drugim na czerwonej tarczy, nad którymi unosi się złota korona (por. Konstytucja Wolnego Miasta Gdańska, w: *Zbiór dokumentów urzędowych dotyczących stosunku Wolnego*

względem kościelnym należały dotychczas do dwóch diecezji: warmińskiej i chełmińskiej⁴. Na terenie Wolnego Miasta Gdańskiego zamieszkało wówczas 365 740 osób, w tym katolików 119 470, czyli 32,7 %. W samym mieście Gdańsku mieszkało 194 993 mieszczan, w tej liczbie 76 237 katolików, czyli 39,1 %⁵. Stan ten odzwierciedla tabela nr 1.

Tabela 1. Procent katolików w Wolnym Mieście Gdańsku w 1919 roku⁶

LUDNOŚĆ	OGÓLEM	KATOLICY	PROCENT
Wolne Miasto Gdańsk	365 740	119 470	32,7
Gdańsk	194 993	76 237	39,1

Na ogólną liczbę 119 470 katolików, 106 341 podlegało biskupowi chełmińskiemu w Pelplinie, a 13 129 biskupowi warmińskiemu, rezydującemu we Fromborku⁷, co przedstawia tabela 2.

Miasta Gdańska do Rzeczypospolitej Polskiej, cz. II, lata 1920-1924, Gdańsk 1924, art. 2.

⁴ R. Stachnik, *Die katolische Kirche in Danzig*, Münster-Westfalen 1959, s. 142, *Die Apostolische Administratur Danzig*, St. Adalbertus, Kalender 1926, s. 71n.

⁵ W granicach Wolnego Miasta Gdańskiego znalazło się 36 parafii, z których 18 należało do diecezji chełmińskiej i tyle samo do diecezji warmińskiej (por. A. Drzycimski, *Polityczne tło powstania diecezji gdańskiej*, „Życie i Myśl”, 15(1975) nr 5, s. 14; W. Papenfuss, *Geschichte der katholischen Kirche in Danzig*, Danzig 1937, s. 32; R. Stachnik, dz. cyt., s. 130; F. Steffen, *Die Diözese Danzig, ihr erster Bischof Graf O'Rourke und ihre Kathedrale kirche zu Oliva*, Danzig 1926, s. 8.

⁶ Dane zestawione na podstawie: F. Steffen, dz. cyt., s. 8; R. Stachnik, dz. cyt., s. 142, W. Ciechorski, *Diecezja Gdańska. Wspomnienia w jej 50 - lecie 1925 - 1975*, „Miesięcznik Diecezji Gdańskiej” (MDG), 1975 nr 7-8-9, s. 208.

⁷ F. Steffen, *Die Diözese Danzig - ihr erster Bischof Eduard Graf O'Rourke*, Danzig 1926, s. 8, R. Stachnik, *Die katolische...*, dz. cyt., s. 142; W. Ciechorski, dz. cyt., s. 208. Ks. prałat Stanisław Bogdanowicz w publikacji poświęconej pierwszemu biskupowi gdańskiemu Edwardowi O'Rourke podaje, „że zamieszkiwało w niej ponad 200 tys. katolików, 10 tys. Żydów oraz ok. 40 tys. przedstawicieli innych wyznań”, (por. S. Bogdanowicz, *Akta Edwarda + O'Rourke w Sankt Petersburgu*, Pelplin 1999, s. 10), co wyraźnie nie koresponduje z publikacjami ks. R. Stachnika, danymi zawartymi w Kalendarzu diecezjalnym z 1926 r. czy publikacjami ks. Władysława Ciechorskiego. W wymienionych publikacjach na 119 470 katolików żyjących w granicach administracji apostołskiej w Gdańsku było 246 270 przedstawicieli innych wyznań. Natomiast

Tabela 2. Procent katolików podlegających jurysdykcji biskupów chełmińskiego i warmińskiego⁸

OGÓLEM	119 470	100 %
Biskupowi chełmińskiemu w Pelplinie	106 341	89%
Biskupowi warmińskiemu we Fromborku	13 129	11%

Katolicy narodowości polskiej stanowili w Wolnym Mieście Gdańsku zdecydowaną mniejszość. Jednak dokładne podanie jej liczby jest i dzisiaj niemożliwe, o czy można się przekonać, zapoznając się z tabelą 3.

Tabela 3. Hipotetyczny procent katolików narodowości polskiej w stosunku do liczby katolików na terenie WM Gdańska, według:

Ks. F. Steffen ⁹	12 000	10%
„Gazeta Gdańska” ¹⁰	30 – 40 000	33%
Ks. W. Ciechorski ¹¹	25 000	21%

Wkrótce po utworzeniu Wolnego Miasta Gdańska rozpoczęły się nieporozumienia na tle dalszej przynależności diecezjalnej. Polacy - katolicy opowiadali się za przynależnością, jak dotychczas, do diecezji chełmińskiej¹². Niemieccy katolicy natomiast stanowczo przeciwstawiali się dalszej swej zależności od biskupa chełmińskiego, rezydującego na terenie Polski, w Pelplinie. Opowiadali się więc za przyłączeniem ich do diecezji warmińskiej, zarządzanej przez biskupów niemieckich, rezydujących we

w samym mieście liczącym 194 993 mieszkańców było 76 237 katolików i 18 762 przedstawiciele innych wyznań.

⁸ Na podstawie: F. Steffen, dz. cyt., s. 8; R. Stachnik, dz. cyt., s. 142, W. Ciechorski, dz. cyt., s. 208.

⁹ F. Steffen, dz. cyt., s. 8.

¹⁰ Por. W. Ciechorski, dz. cyt., s. 208

¹¹ Tamże, s. 208.

¹² Polacy pragnęli utrzymać dotychczasowe status quo. Rząd Polski oraz katolicy polscy w Wolnym Mieście wyrazili gotowość objęcia patronatu nad kościołami w Gdańsku, co miałyby historyczne uzasadnienie z czasów, kiedy miasto należało do archidiakonatu pomorskiego z diecezją we Włocławku, a patronat nad największym w Gdańsku kościołem p.w. NMP sprawował król Polski. Atutem strony polskiej były unormowania traktatu wersalskiego (art. 100 i 104 par. 5, por. W. Ciechorski, dz. cyt., s. 207-224).

Fromborku, czyli na terenie Niemiec. Życzenie to wyrażali na swych zebraniach i w lokalnej prasie¹³.

Posunięcia polskich władz administracyjnych uznano za zamach *na wiarę* i zwalczanie wszystkiego, co niemieckie. Twierdzono stanowczo, że stosunki kościelno-polityczne między katolikami, Niemcami a Polakami nigdy nie ulegną poprawie, jeśli Gdańsk pod względem administracyjno-kościelnym pozostanie w granicach diecezji chełmińskiej. Zanim zawarto pokój, przypieczętowany traktatem wersalskim, jeszcze znacznie wcześniej rozlegały się wołania katolików niemieckich w Gdańsku: *Los von Pelplin! - odłączyć się od Pelplina!*¹⁴.

Nie czekając na rozwiązanie przez zwycięskie mocarstwa spornej sprawy przynależności Gdańska katolicy niemieccy zwrócili się z petycją do rządu niemieckiego, by przedstawiciel Niemiec przy Watykanie zechciał interweniować w sprawie kościelnej przynależności Gdańska. Petycja zawierała prośbę, by Stolica Apostolska wyłączyła spod jurysdykcji biskupa chełmińskiego parafie istniejące na obszarze Gdańska i włączyła je do diecezji warmińskiej. Usiłowania niemieckich katolików odłączenia się od Pelplina z zamiarem *Anschlussu* - przyłączenia do diecezji warmińskiej, były inspirowane i podtrzymywane przez niemieckie duchowieństwo gdańskie, które początkowo deklarowało swoją neutralność¹⁵. 1 września 1919 roku ks. Sawatzki, proboszcz parafii św. Józefa w Gdańsku i dziekan dekanatu Gdańsk I, czołowa postać ówczesnego duchowieństwa Gdańska, zdecydował się zaprosić wszystkich proboszczów Wolnego Miasta Gdańska na konferencję, poświęconą zajęciu przez duchowieństwo gdańskie stanowiska wobec projektu utworzenia osobnego Komisarjatu dla Wolnego Miasta Gdańska i zmiany dotychczasowego po-

¹³ W celu administracyjnego przyłączenia do diecezji warmińskiej tej części Kościoła, która znalazła się w granicach Wolnego Miasta Gdańska, niemieccy katolicy utworzyli Organizację Gdańskich Katolików Narodowości Niemieckiej (Organisation der Katholiken Deutscher Nationalität der Freien Stadt Danzig), która na płaszczyźnie dyplomatycznej różnych szczeblach miała doprowadzić do zamierzonego celu. Znaczącą rolę w tym przedsięwzięciu odegrało duchowieństwo niemieckie pracujące na wspomnianym terenie (por. F. Steffen, dz. cyt., s. 8-22; R. Stachnik, dz. cyt., s. 131, T. Frymark, *Status historyczno-prawny Wolnego Miasta Gdańska i sytuacja Kościoła katolickiego na jego terenie*, w: *Błogosławieni Kościoła gdańskiego*, red. R. Kasyna, Gdańsk 1999, s. 31).

¹⁴ W. Ciechorski, *Diecezja Gdańska. Wspomnienia*, dz. cyt., s. 209-210.

¹⁵ Zob. F. Steffen, dz. cyt., s. 23, cyt. za: W. Ciechorski, dz. cyt., s. 209-210.

działu diecezji¹⁶. Przybyło 15 proboszczów z terenu Gdańska, należącego jurysdykcyjnie do Pelplina; brakowało trzech proboszczów z Sopotu, Kłobawy oraz z parafii Wocławy. Po wyczerpujących wypowiedziach powzięto rezolucję (jeden głos był przeciwny), że proboszczowie parafii leżących na terenie Gdańska, należącego dotychczas do diecezji chełmińskiej, są za przyłączeniem ich parafii do diecezji warmińskiej i utworzeniem osobnego Komisarjatu dla Gdańska. Proboszczowie uczestniczący w konferencji zdystansowali się wobec żądań katolików niemieckich, dążących do zerwania z diecezją chełmińską.

Dalszym krokiem w tej sprawie było zrzeszenie się katolików-Niemców w Organizację Gdańskich Katolików Narodowości Niemieckiej, przewodniczącym jej został dr Schulte. 9 stycznia 1921 roku na pierwszym spotkaniu nowo powołanej organizacji dr Schulte mówił m.in., że: „niemieccy katolicy nie po to się zgromadzili, by siać niezgodę wśród katolików narodowości polskiej i niemieckiej, ale zebrali się, by bronić swoich praw i zająć stanowisko w obliczu wydalonych przez władze polskie dygnitarzy kościelnych narodowości niemieckiej, spolszczenia Collegium Marianum i Seminarium Duchownego w Pelplinie. Ponieważ katolicy gdańscy narodowości niemieckiej dotąd jeszcze należą do diecezji chełmińskiej – dowodził mówca – są jako diecezjanie zmuszeni odierać ataki władz polskich, ataki, które godzą w ducha niemieckiego i są ciężkim ciosem dla wolności Kościoła i jego uprawnień w Gdańsku”. Inni mówcy wskazywali na niedostateczne uwzględnienie postulatów niemieckich katolików przez władze polskie na Pomorzu. Wnioskiem końcowym omawianego spotkania była zdecydowana rezolucja, że wobec takiej sytuacji jest niemożliwością dalsze trwanie przy diecezji chełmińskiej.

Powyższe dezyderaty przedłożono również władzom gdańskim. Senat Gdański podjął się chętnie pośrednictwa między Stolicą Apostolską a organizacją gdańskich katolików narodowości niemieckiej. 13 kwietnia 1921 roku skierował on za pośrednictwem Generalnego Komisarza Polski w Gdańsku notę do kardynała Sekretarza Stanu w sprawie przyłączenia Gdańska pod względem administracyjno-kościelnym do diecezji warmińskiej. Ponieważ traktat wersalski upoważnił Polskę do reprezentowania spraw Gdańska *pro foro externo*, Senat Gdański, zgodnie z postanowie-

¹⁶ Por. W. Ciechorski, dz. cyt., s. 210; Ks. Władysław Ciechorski mylnie pisze, że w tym czasie nie podpisano traktatu Wersalskiego, gdy tymczasem traktat ten został podpisany 28.06.1919 r. przez zwycięskie w I wojnie światowej państwa Ententy i pokonane Niemcy. Wszedł on natomiast w życie 10.01.1920 r., uznając Niemcy winnymi wybuchu I wojny światowej (zob. *Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa, t. 4, s. 610).

niami traktatu, notę skierowaną do Stolicy Apostolskiej przekazał Generalnemu Komisarzowi Polski w Gdańsku, oczekując przesłania jej do Stolicy Apostolskiej. Tu, zdaniem katolików-Niemców, Senat popełnił zasadniczy błąd. Nota Senatu Gdańskiego utknęła w biurku Generalnego Komisarza Polski w Gdańsku.

Po upływie miesiąca Senat Gdański wystosował pismo z datą 18 maja 1921 roku do Generalnego Komisarza Polski w Gdańsku, zapytując, jak doszło do niedyskrecji jego noty z dnia 13 kwietnia 1921 roku. Odpowiedź Generalnego Komisarza Polski w Gdańsku, nosząca datę 18 maja 1921 roku, informowała, że diecezja warmińska pod względem terytorialnym należy do Rzeszy Niemieckiej i że biskup warmiński nie tylko zależny jest od Stolicy Apostolskiej ale i od Rzeszy Niemieckiej. W zamierzeniach twórców traktatu wersalskiego leżało zniesienie wszelkich powiązań prawnych, jakie łączyły Gdańsk z Rzeszą; przyłączenie natomiast administracyjne terenów Gdańska do diecezji warmińskiej stworzyłoby nowe powiązania prawne z Rzeszą. Dlatego Rząd Polski, któremu powierzono na mocy traktatu wersalskiego prowadzenie spraw Gdańska na zewnątrz, nie widzi możliwości, aby spełnić życzenie Senatu zwracając jemu notę¹⁷.

Odpowiedź Rządu Polskiego przyjęto z oburzeniem; uważano ją za zawężenie i gwałtowną interwencję w uprawnienia niemieckich katolików. Zatrzymanie noty Senatu przez Generalnego Komisarza Polski w Gdańsku¹⁸ było ich zdaniem ciężkim bezprawiem i przekroczeniem kompetencji, jakie Polsce w sprawach zewnętrznych Gdańska przyznawał traktat wersalski. Odpowiedzią Organizacji Gdańskich Katolików Narodowości Niemieckiej na zaistniałą sytuację było zwołanie 16 listopada 1921 roku zebrania w Hali Sportowej we Wrzeszczu. Przewodniczący dr Schulte podał powód spotkania: Zajęcie stanowiska przeciw Rządowi Polskiemu z powodu ataku na prawa Kościoła¹⁹. W tej sytuacji Senat Gdański zwraca się wprost do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów z prośbą wniesioną przez katolików-Niemców, pominąwszy Generalnego Komisarza Polski w Gdańsku. Jednak Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku

¹⁷ W. Ciechorski, dz. cyt., s. 211.

¹⁸ Kolejnymi Komisarzami RP w Gdańsku byli: Maciej Biesiadecki (od kwietnia 1920 r. do lipca 1921 r.), Leon Oluciński (od lipca 1921 r. do stycznia 1924 r.), Henryk Strassburg (od lutego 1924 r. do lutego 1932 r.), Kazimierz Pape'e (od marca 1932 r. do grudnia 1936 r.) i ostatnim – Marian Chodecki (od stycznia 1937 r. do września 1939 r.); por. T. Frymark, dz. cyt., s. 13, przypis 14.

¹⁹ W. Ciechorski, dz. cyt., s. 212.

nie podjął się rozstrzygnięcia sporu, uważając go za wewnętrzną sprawę Kościoła. 3 stycznia 1922 roku Senat Gdański, nieusatysfakcjonowany uzyskaną odpowiedzią, wystosował pismo do Generalnego Komisarza Polski w Gdańsku, by ten przekazał jego notę Stolicy Apostolskiej. W zamyśle autorów noty było nawiązanie kontaktu Stolicy Apostolskiej z Wolnym Miastem Gdańskiem w celu uregulowania spornych spraw kościelnych. Jednak i ją spotkał taki sam los jak pierwszą. Polska odrzuciła prośbę Senatu przekazania jego noty Stolicy Apostolskiej.

31 grudnia 1921 roku księża gdańscy przestali za pośrednictwem dziekana gdańskiego Sawatzkiego, proboszcza parafii św. Józefa, prośbę do Stolicy Apostolskiej w imieniu niemieckich katolików, którzy mieszkając w granicach Wolnego Miasta Gdańsk, nie chcieli nadal podlegać biskupowi chełmińskiemu, rezydującemu w Polsce. Deklarowali natomiast chęć przydzielenia ich pod jurysdykcję biskupa warmińskiego lub, najlepiej, stworzenie samodzielnej jednostki administracyjnej dla Wolnego Miasta Gdańska²⁰. List zawierał opis sytuacji przez duszpasterzy zatroskanych o dobro katolickiej ludności niemieckiej w liczbie około 100 000 wiernych, wchodzących w skład diecezji chełmińskiej, i około 20 000 należących do diecezji warmińskiej. Autorzy listu oceniali liczbę katolików polskich na 10 % do 15 % wszystkich wiernych należących do Kościoła na terenie Wolnego Miasta. Informowali także Ojca Świętego, że Polacy pragnęli pozostać pod rządami biskupa pelplińskiego, w czym znajdowali poparcie rządu polskiego. List zawierał także prośbę, aby Stolica Apostolska jak najszybciej podjęła rokowania z Senatem Gdańskim w sprawie utworzenia samodzielnej jednostki kościelnej. Autorzy listu motywowali swoją prośbę faktem zatrzymania przez Rząd Polski noty Senatu w tej sprawie; stąd inicjatywa powinna wyjść ze strony Stolicy Apostolskiej. Katolicy gdańscy, według autorów listu, upatrują w takim postępowaniu Rządu Polskiego ograniczenie wolności Kościoła. List podpisało 18 proboszczów gdańskich, sprawujących pieczę nad około stoma tysiącami wiernych. Propozycję tę poparli proboszczowie tej części diecezji warmińskiej, która weszła w skład Wolnego Miasta Gdańska z około dwudziestoma tysiącami wiernych.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż wobec gwałtownych usiłowań zarówno duchowieństwa, jak i wiernych narodowości niemieckiej oderwania się od diecezji chełmińskiej, Rząd Polski i katolicy - Polacy w Gdańsku nie zostali obojętni i bezczynni. W prasie warszawskiej jak też w dziennikach innych miast, a także na zebraniach, informowano opinię publiczną

²⁰ F. Steffen, dz. cyt., s. 34nn; treść pisma – zob. W. Ciechorski, dz. cyt., s. 213 - 214.

o sprawach kościelnych na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Forma argumentacji w powyższej sprawie ze strony polskiej była rzeczowa i spokojna. Domagano się większej liczby duchownych zarówno świeckich, jak i zakonnych dla duszpasterstwa polskiego. Co do ciężarów finansowych na rzecz kościołów, strona polska wyraziła gotowość objęcia patronatu nad kościołami w Gdańsku, co zresztą miałyby historyczne uzasadnienie z czasów, kiedy Gdańsk należał do archidiakonatu pomorskiego z siedzibą we Włocławku, którego oficjał stale przebywał w Gdańsku w zastępstwie biskupów włocławskich. To właśnie w starym polskim Gdańsku, kiedy był *membrum integre regni Poloniae*, sprawował prawo patronatu nad największym kościołem w Gdańsku p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Proboszcza Gdańska – *parochum Gedanensem* – zawsze mianował król Polski. Rząd Polski deklarował jednoznaczne stanowisko, że nigdy nie dopuści do rozluźnienia więzów, jakie łączą Gdańsk z Polską. Artykuł 104 traktatu wersalskiego przyznawał Polsce prawo prowadzenia spraw zewnętrznych Gdańska. Artykuł 104 par. 5 tegoż traktatu przyznawał Polsce prawo, by czuwała, aby w Wolnym Mieście Gdańsku nie czyniono żadnej różnicy, która by dyskryminowała ludność polską. Konwencja polsko-gdańska w rozdziale V art. 33 wyraźnie to potwierdzała, mówiąc przy tym o sprawach religijnych. Przydzielenie 18 parafii, znajdujących się na obszarze Wolnego Miasta Gdańska, do diecezji warmińskiej byłoby wbrew traktatowi wersalskiemu jak też konwencji polsko-gdańskiej, przyczyniłoby się również do powolnego zniemczenia Polaków-katolików, należących do 18 niemieckich parafii. W odczuciu Polaków sprawą zatargu powinien zająć się Sejm Polski. Miałby oświadczyć, że przydzielenie 18 parafii do diecezji warmińskiej jest aktem nieprzyjaznym Stolicy Apostolskiej wobec Polski. Po tej samej linii szły zainteresowania tą sprawą polskich katolików zamieszkałych na terenie Gdańska.

W drugie święto Zielonych Świąt 16 maja 1921 roku zwołano do „Sporthalle”²¹ Polaków – katolików na zebranie, by uroczyście zaprotestować przeciw zamierzeniom kleru gdańskiego niemieckiego i katolików-Niemców przyłączenia 18 parafii Wolnego Miasta Gdańska do diecezji warmińskiej. Rezolucję przekazano Rządowi Polskiemu i Senatowi Gdańska. Referat w powyższej sprawie wygłosił dr Kubacz, działacz polski na terenie Gdańska. W odpowiedzi na protest Polaków-katolików Organizacja Gdańskich Katolików Narodowości Niemieckiej wystosowała 27 maja 1921 roku do Stolicy Apostolskiej pismo, w którym usiłowała sprostować fałszywe według niej dane zawarte w polskiej rezolucji. Pismo kończy się

²¹ Powojenny gmach Teatru Gdańskiego we Wrzeszczu; obecnie, po rozbudowie, gmach Opery Bałtyckiej.

słowami: „Ponownie - wieder und wieder - musimy prosić Stolicę Apostolską o zmianę tutejszych stosunków kościelnych w naszym rozumieniu – «in dem von uns erstrebten Sinne»”²². W Warszawie pilnie i z wielkim zatroskaniem śledzono sprawę tworzących się nowych stosunków kościelnych na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Czyniła to również prasa codzienna²³. 17 czerwca 1921 roku wpłynęła do Wydziału Spraw Zagranicznych w Warszawie interpelacja, która dotyczyła stosunku Watykanu do Gdańska. Interpelacja zawierała następujące pytania:

1. Czy wiadome jest p. Ministrowi, że w Gdańsku bawił jako zastępca Kardynała Sekretarza Stanu obywatel polski biskup E. O'Rourke, który wobec delegacji polskiej chłodno i z rezerwą się zachował, natomiast delegacji niemieckich katolików centrowców (Centrum + niemiecka, katolicka partia polityczna) oświadczył, że ich sprawa „dobrze stoi”?
2. Czy korzystał p. Minister z prawa, tylko jedynie Polsce traktatem wersalskim przyznanego, reprezentowania spraw Gdańska na forum zewnętrznym, aby w ten sposób zahamować działalność dyplomacji watykańskiej, która działała bez porozumienia z Rządem Polskim, bez Nuncjatury Warszawskiej?
3. Co Pan zamierza uczynić, aby planowane odłączenie od diecezji chełmińskiej części terenu powstrzymać i uniemożliwić przyłączenie go do diecezji warmińskiej?

Odpowiedź ministra Skirmunta, z 15 grudnia 1921 roku, była następującej treści:

Ad 1. O przebywaniu biskupa E. O'Rourke w Gdańsku byłem swego czasu poinformowany. Muszę przy tym jednak stwierdzić, że nie był to pobyt oficjalny, a przejściowy, w przejeździe z Rzymu do Kowna, gdzie był zastępcą Kardynała Sekretarza Stanu. Natomiast po ujawnieniu się wiadomości o jego rzekomej niezyczliwej postawie w odniesieniu do życzeń Po-

²² W. Ciechorski, dz. cyt., s. 215.

²³ Autor artykułu pisał m.in., że w polsko-gdańskiej konwencji Rząd Polski zgodził się na to, iż mniejszość polska w Gdańsku cieszyć się będzie tymi samymi uprawnieniami co mniejszość niemiecka w Polsce; „jednak w praktyce zachowują się władze polskie w tej sprawie zupełnie biernie”; tymczasem gdańscy centrowcy - do „Centrum” należeli tylko katolicy-Niemcy - ujawniali energiczniejszą działalność. „W Watykanie już od dawna proboszcz katedralny z Fromborka, Sander, wygładza drogę prowadzącą do placówki dyplomatycznej, przy której jest czynny w charakterze konsultora”, (zob. „Kurier Codzienny”, nr 317 z dnia 21.11.1921 r.).

laków nakazałem dyplomatycznym placówkom w Rydze, Gdańsku i Rzymie w tej sprawie zasięgnąć języka.

Sprawozdania w tej sprawie są jednogłośnie zgodne, że biskup O'Rourke nie zajmował niezyczliwej postawy wobec Polaków, a zyczliwej wobec Niemców i że nie był upoważniony do zajęcia takiej postawy i dania żadnego oświadczenia. Podczas swego wtórnego pobytu w Gdańsku, gdy biskup E. O'Rourke wracał z Kowna, złożył Generalnemu Komisarzowi Polski w Gdańsku, Plucińskiemu, półgodzinną wizytę. Z tej rozmowy odniósł p. Pluciński wrażenie, że biskup E. O'Rourke nie jest niezyczliwie usposobiony względem Polaków, przy tym biskup oświadczył, że zamierza w Warszawie zatrzymać się około sześciu tygodni.

Ad 2 i 3. Usiłowanie pewnych kół gdańskich, aby odłączyć się od diecezji chełmińskiej, a przyłączyć do diecezji warmińskiej, starał się Rząd Polski, skoro tylko takie wiadomości doń docierały, sparaliżować i to głównie za pośrednictwem przedstawicielstwa polskiego przy Watykanie i nuncjatury w Warszawie. Dążnością Rządu Polskiego było i jest, aby tereny pod względem kościelnym, chwilowo należące do diecezji chełmińskiej i warmińskiej, przekształcić w Generalny Wikariat zależny od biskupa chełmińskiego. Jednakowoż to dopiero można będzie przeprowadzić po zawarciu konkordatu ze Stolicą Apostolską; przygotowania konkordatu są w toku. Do tego czasu otrzymaliśmy zapewnienie, że w niczym nie będzie naruszony status quo. Taka była reakcja Rządu Polskiego i polskiej opinii publicznej co do spraw kościelnych w Gdańsku.

W tym czasie przekazano z Rzymu do Gdańska poufną wiadomość, że sporne sprawy kościelne między Polakami - katolikami a katolikami - Niemcami tak dalece dojrzały, iż wkrótce będzie można mówić oficjalnie o erygowaniu przez Stolicę Apostolską własnej Delegatury Apostolskiej dla Gdańska. Na urząd delegata apostolskiego przewidywany był biskup Rygi Edward O'Rourke, biskup tytularny Canei.

21 kwietnia 1922 roku Stolica Apostolska dekretem *Sanctissimus Dominus* wyłączyła tereny Wolnego Miasta Gdańska z diecezji warmińskiej i chełmińskiej, tworząc z nich administrację apostolską. Jej rządcą Stolica Apostolska mianowała biskupa Edwarda O'Rourke, byłego biskupa Ordynariusza Rygi²⁴, o czym informowała w pięć dni później „Gazeta Gdańska”. 29 kwietnia 1922 roku nowo mianowany administrator, biskup hrabia Edward O'Rourke, poinformował ks. prałata Antoniego Sawatzkiego

²⁴ AAS, Sacra Congregatio pro Negotiis Ecclesiasticis Extraordinariis ex audientia SSmi, die 21 Aprilis 1922; Amtliches Kirchenblatt für die Apostolische Administratur der Freien Stadt Danzig, 1922 nr 1.

o swojej nominacji jako delegata *ad interim* i przekazał mu jednocześnie odpis dekretu o erygowaniu apostolskiej administratury i nominacji na administratora. Dekret erygujący administrację apostolską nosi datę 24 kwietnia 1922 roku. 26 kwietnia 1922 roku nuncjusz papieski w Warszawie, arcybiskup Lauri, wystosował do prezydenta Senatu Gdańska pismo w języku francuskim, w którym informuje, że Ojciec Święty Pius XI mianował ks. biskupa Edwarda O'Rourke administratorem apostolskim nowo utworzonej jednostki administracji w obrębie Wolnego Miasta Gdańska²⁵. Za pośrednictwem Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, generała Haking'a, biskup hrabia E. O'Rourke wystosował pismo do gdańskiego prezydenta Senatu. W liście informuje o decyzji papieża ustanowienia na terenie Wolnego Miasta Gdańska Apostolskiej Delegatury i nominacji autora listu na swego delegata.

Administrator apostolski biskup Edward O'Rourke przybył do Gdańska 14 maja 1922 roku koleją, o godz. 17.30. Na dworcu gdańskim przywitani go ks. dziekan dekanatu I, proboszcz parafii św. Józefa ks. Antoni Sawatzki oraz ks. proboszcz parafii św. Brygidy dr Emil Moske. Po krótkim przywitaniu odprowadzono ks. biskupa do domu sióstr Elżbietanek na pl. 1 Maja (obecnie Targ Sienny 5), gdzie biskupowi urządzono tymczasowe mieszkanie. W niedzielę 21 maja 1922 roku powiadomiono oficjalnie z ambon kościołów katolickich Wolnego Miasta Gdańska wiernych, że Ojciec Święty odłączył teren Wolnego Miasta Gdańska od diecezji chełmińskiej i warmińskiej, i ustanowił administraturę apostolską²⁶. Po południu tegoż dnia udała się do nowego arcybiskupa delegacja organizacji katolików narodowości niemieckiej, składająca się z dra Schulte, radnego Ewerta, rektora Kamulskiego, urzędnika celnego Wolkowskiego i malarza Małolepskiego, aby go przywitać w starych, czcigodnych murach Gdańska oraz wyrazić oddanie katolików - Niemców w Gdańsku.

Nowy arcybiskup odprawił w pierwsze święto Zielonych Świąt 1922 roku w kościele św. Brygidy pierwszą mszę św. pontyfikalną. Do zarządu administratury apostolskiej powołał biskup konsystorz (Officium Consultorum), któremu podlegały wszystkie sprawy kościelne. Konsystorz posiadał także prawa i obowiązki, jakie mają kanonicy w stosunku do za-

²⁵ W. Ciechorski, dz. cyt., s. 217.

²⁶ Tamże, s. 207-224. Uchwałą traktatu wersalskiego z dnia 28.06.1919 r. zostało utworzone Wolne Miasto Gdańsk. Uchwała ta weszła w życie w 1920 r. Na obszarze około 1900 km² zamieszkiwało 356 000 mieszkańców. Stolica Apostolska ustanowiła na tym terenie 24.04.1922 r. administrację apostolską, mianując jednocześnie administratorem apostolskim ks. bpa Edwarda O'Rourke.

rządu diecezją. Administrator Apostolski mianował konsultorami: dziekana dekanatu Gdańsk I ks. Antoniego Sawatzkiego²⁷, proboszcza parafii św. Józefa w Gdańsku; ks. dziekana i kanonika honorowego Jana Tietza²⁸ z Nowego Stawu; wicedziekana ks. Teodora Maćkowskiego²⁹, proboszcza parafii św. Mikołaja w Gdańsku oraz proboszcza parafii św. Brygidy w Gdańsku ks. dr Emila Moskego³⁰, który później z tej funkcji zrezygnował.

Tak przedstawia się pierwszy etap normalizacji stosunków kościelnych w Gdańsku. W momencie erekcji administracja apostolska gdańska liczyła: 4 dekanaty, 39 samodzielnych placówek duszpasterskich i 70 księży³¹. Administratura Apostolska w Gdańsku podlegała bezpośrednio Stolicy Apostolskiej, co napawało wielką radością katolików-Niemców. Stolica Święta, w świetle powszechnej oceny, uwzględniła życzenia katolików-Niemców, że sporna sprawa kościelna była wyłącznie zagadnieniem wewnętrznym Gdańska, którą Gdańsk bez pośrednictwa Polski, a tylko ze Stolicą Apostolską miał prawo przeprowadzić. Dowodem na to był brak jakiegokolwiek konsultacji Stolicy Apostolskiej z Polską w sprawie utworzenia administracji apostolskiej na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Wszystkie oficjalne pisma Rzymu, mające związek z utworzeniem apostolskiej delegatury, ominęły przedstawicielstwo Polski w Rzymie. Nowy biskup zwrócił się z oficjalnego polecenia kardynała Se-

²⁷ Ks. Antoni Sawatzki, urodzony 23.12.1873 r., wyświęcony 1.04.1899 r., prałat domowy J. Św., konsultor diecezjalny od 1922 r., proboszcz parafii św. Józefa w Gdańsku od 1906 r., dziekan gdański od 1920 r., zmarł 12.10.1934 r. w Gdańsku, zob. *Schematyzm Diecezji Gdańskiej* (SDG), 1975, s. 50.

²⁸ Ks. Jan Tietz, urodzony 9.12.1847 r., wyświęcony w lipcu 1871 r., prałat domowy J. Św., kanonik warmiński, konsultor diecezjalny od 1922 r., proboszcz parafii Nowy Staw od 1895 r., dziekan nowostawski, zmarł 23.06.1928 r. w Nowym Stawie, zob. SDG, 1975, s. 49.

²⁹ Ks. Teodor Maćkowski, urodzony 13.08.1873 r., wyświęcony 27.03.1898 r., protonotariusz apostolski, konsultor diecezjalny w latach 1922-1939, kanclerz Kurii Biskupiej Gdańskiej i oficjał Sądu Duchownego w latach 1922-1939, proboszcz parafii p. w. św. Mikołaja w Gdańsku w latach 1916-1934, prodziekan gdański, zmarł 2.01.1948 r. w Berlinie, zob. SDG, 1975, s. 54.

³⁰ Ks. Emil Moske, dr teologii, urodzony 16.04.1880 r., wyświęcony 22.12.1907 r., konsultor diecezjalny w latach 1922-1924, proboszcz parafii św. Brygidy w Gdańsku w latach 1920-1945, zmarł 13.09.1945 r. w Sierakowicach, zob. SDG, 1975, s. 54.

³¹ S. Bogdanowicz, *Akta Edwarda +O'Rourke w Sankt Petersburgu*, dz. cyt. s. 10.

kretarza Stanu po raz pierwszy przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku do prezydenta Senatu Gdańska, donosząc mu o erygowaniu administratury apostolskiej w Gdańsku i swojej nominacji jako jej delegata. Również Nuncjusz Apostolski w Warszawie, jako przedstawiciel Ojca Świętego, także bezpośrednio powiadomił prezydenta Gdańska o nominacji nowego delegata apostolskiego. Wszystko to - twierdzili katolicy-Niemcy - jest dowodem, że Rzym uznał suwerenność Gdańska i nie toleruje, gdy ktoś trzeci, niepowołany wtrąca się do spraw kościelnych. Chwilowo nastał pokój w sercach i umysłach niemieckich katolików; trwał on jednak tylko trzy lata.

2. Pierwszy biskup Gdańska - hrabia Edward O'Rourke

Ks. biskup Edward O'Rourke urodził się 26 października 1876 roku w majątku rodzowym Basin pod Mińskiem, w ówczesnej guberni mińskiej. Ojcem przyszłego biskupa był hrabia Michał O'Rourke, matką zaś Angelika z domu von Bochwitz. Ojciec z pochodzenia był Irlandczykiem, matka bałtycką Niemką. Sam Edward w latach dwudziestych określał się mianem *Wielkopolaka*³². Rodzina odznaczała się duchem głęboko katolickim. W latach 1888-1890 uczył się w prywatnym gimnazjum jezuickim również w Bąkowicach, następnie w gimnazjum jezuickim w Bąkowicach koło Chorywa, później w gimnazjum w Wilnie oraz w Rydze. Studiował ekonomię i handel na Politechnice w Rydze. Studia ukończył w 1904 roku z tytułem kandydata komercji I-stopnia. W 1903 roku studiował również prawo we Fryburgu Szwajcarskim. 3 maja 1904 roku zamieszkał w prowadzonym przez jezuitów Collegium Canisianum w Innsbrucku. Idąc jednakże za głosem powołania, przeniósł się na studia filozoficzno-teologiczne i podjął je na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Innsbrucku. Wpływ na ugruntowanie się jego powołania kapłańskiego miał mieć późniejszy arcybiskup mohylewski Edward von der Ropp. Collegium Canisianum opuścił 9 lipca 1907 roku. Święcenia kapłańskie przyjął w październiku 1907 roku w Kownie³³. W dniu święceń subdiakonu 6 października został mianowany wykładowcą języka niemieckiego Mohylewskiego Archidiecezjalnego Rzymsko-Katolickiego Seminarium Duchownego w Sankt Petersburgu. W uczelni tej studiowało wówczas około 160 alumnów. W rok później otrzymał nominację na profesora i ojca duchownego alumnów seminarium duchownego w Petersburgu.

³² Zob. tamże, s. 7.

³³ 6 października - święcenia subdiakonu, 12 października - święcenia diakonu, 27 października - święcenia kapłańskie.

12 września 1908 roku został kapelanem kaplicy Kołpińskiej w St. Petersburgu, a 19 września tegoż roku wykładowcą historii Kościoła w Seminarium Duchowym. 12 grudnia 1908 roku został zwolniony z obowiązków kapelana kaplicy Kołpińskiej i mianowany spowiednikiem alumnów w Archidiecezjalnym Seminarium Duchowym. Piastował też funkcję proboszcza parafii św. Stanisława przy ul. Pieczatnikow w Sankt Petersburgu oraz prefekta i kuratora tamtejszej szkoły parafialnej.

Jako proboszcz wstąpił się gorliwością i swoistą elokwencją, wygłaszając kazania w językach: polskim, litewskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim. W lipcu 1912 roku, w uznaniu zasług duszpasterskich, został mianowany honorowym kanonikiem kapituły archikatedralnej. 22 sierpnia 1917 roku administrator archidiecezji mohylewskiej, biskup Jan Cieplak, zamianował ks. E. O'Rourke komisarzem kościelnym w diecezji mińskiej, którą postanowił restytuować rząd tymczasowy A. Kiereńskiego w ramach przywracania swobód religijnych. W Sankt Petersburgu przeżył bolszewicką rewolucję październikową.

Doświadczenia z tego tragicznego okresu wywarły wpływ na jego stosunek do wszelkich totalitaryzmów, a zwłaszcza komunistycznego i hitlerowskiego. 14 grudnia 1917 roku arcybiskup Edward Ropp mianował ks. E. O'Rourke swym wikariuszem generalnym i oficjałem w diecezji mińskiej, udzielając mu szerokich pełnomocnictw. Po upadku rządu Aleksandra Kiereńskiego również w Mińsku władzę przejęła Mińska Rada Delegatów Robotniczych, składająca się z bolszewików. Wikariusz generalny, rezydując w „okazałym mieszkaniu ze służbą”, przeżył ponownie „czerwoną rewolucję”. Usiłowano mu zarekwirować rezydencję, tzw. dwór szlachecki, obwiniono o kontrrewolucję. W końcu usiłowano „upaństwić” kościoły, podobnie jak uczyniono to ze świątyniami grekokatolickimi. W odpowiedzi na represje wikariusz generalny ogłosił specjalne modlitwy i nabożeństwa, za co był przesłuchiwany i aresztowany. Prześladowania skończyły się z chwilą zajęcia Białorusi przez wojska niemieckie w lutym 1918 roku. 18 sierpnia 1918 roku ks. Edward O'Rourke został oficjalnie zwolniony ze stanowiska proboszcza kościoła św. Stanisława w Sankt Petersburgu.

29 września 1918 roku papież Benedykt XV mianował ks. Edwarda Aleksandra hrabiego O'Rourke biskupem Rygi. 17 grudnia 1918 roku biskup nominat otrzymał w katedrze wileńskiej sakrę biskupią. Powodem przyjęcia sakry biskupiej w Wilnie, a nie w Rydze, było zablokowanie przez wojska bolszewickie dostępu do Rygi. Głównym konsekratorem był biskup Jerzy Matulewicz. Wiosną 1919 roku miejscowe grupy obywatelskie, które uformowały się jako Bałtycka Obrona Krajowa, razem z od-

działami niemieckimi, zaskakującym atakiem zdobyły Rygę przepędzając bolszewików z Łotwy oraz z części Estonii. W połowie sierpnia 1919 roku biskup Edward O'Rourke mógł, w końcu, przybyć do swojej diecezji.

Stan Kościoła na Łotwie przedstawiał się wprost tragicznie. Świątynie były w znacznym stopniu zniszczone, kapłani rozproszeni, wierni zdruzgotani bolszewickimi rządami, działalność wszystkich organizacji katolickich rozwiązana. Ryga przedstawiała wielkie pobożowisko. Diecezja liczyła w tym czasie 500 000 wiernych, księży mogących podjąć posługę duszpasterską było zaledwie 60. Nowo mianowany biskup szybko nawiązał kontakt z władzami, by rozwiązać zastałą sytuację. Rozpoczął sprowadzać z zagranicy kapłanów zakonnych i siostry, zwłaszcza do pracy w szkołach. Troszczył się o powołania kapłańskie wśród młodzieży łotewskiej. Założył własne seminarium duchowne. Tworzył struktury diecezjalne i starał się zabezpieczyć byt materialny lokalnego Kościoła. Dla uboższych wiernych sprowadzał liczne dary, wypraszone u różnych osób i stowarzyszeń kościelnych. Zabiegał u Stolicy Apostolskiej o powiększenie diecezji o część Kurlandii i podniesienie jej do rangi archidiecezji. Podjął starania o zawarcie konkordatu między Łotwą a Stolicą Apostolską. W tym celu prosił o zamianowanie pełnomocnika papieskiego. Odpowiadając na ten postulat, Stolica Apostolska mianowała pełnomocnikiem Edwarda O'Rourke. Po nominacji podjął ścisłą współpracę z nuncjuszem w Warszawie – Achillesem Ratti. 30 maja 1922 roku konkordat został zawarty.

Wewnętrzna sytuacja Łotwy była jednak niejasna i przeładowana licznymi konfliktami. Powstał spór pomiędzy Łotyszami a niemieckim dowództwem, które domagało się odpowiedniego udziału Niemców bałtyckich we władzach kraju. Oficerowie ci wywarli duży wpływ na utworzenie proniemieckiego rządu z pastorem Andrzejem Niedrą na czele. Prawicowy rząd Niedry szybko jednak upadł. Jeszcze w 1919 r. zastąpił go rząd lewicowy Karla Ulmanisa. Ochotnicze oddziały zostały rozbite. Biskup E. O'Rourke władał biegle siedmioma językami, nie znał jednak języka łotewskiego. Wraz z budową państwowości stało się naturalne, że rząd i wierni na stolicy biskupiej w Rydze chętnie widzieliby swojego rodaka. 10 kwietnia 1920 roku biskup E. O'Rourke rozumiejąc sytuację, został na własną prośbę, dla umożliwienia nominacji biskupa łotewskiego, zwolniony ze stolicy biskupiej diecezji ryskiej. Z tym samym dniem został tytularnym biskupem Cana w metropolii Iconium, w prowincji Licaonia i delegatem apostolskim dla krajów bałtyckich. W tym charakterze uczestniczył w wielu lustracyjnych i informacyjnych misjach nadzwyczajnych, które w okresie od maja do grudnia 1921 roku przywio-

dły go również trzy razy do Gdańska. W tym czasie, w liście do opata prymasa bernardynów Fidelisa von Stotzingen z 20 października 1921 roku, biskup E. O'Rourke ujawnił chęć wstąpienia do zakonu benedyktyńskiego. Pomimo fascynacji duchowością benedyktyńską już w okresie ryckim, dla opata prymasa oznaczało to „nadzwyczajną sprawę”. Nalegał zatem na dłuższy pobyt biskupa w klasztorze, by wyjaśniła się kwestia jego powołania. W tej sytuacji biskup E. O'Rourke postanowił udać się na kilka tygodni do Rzymu, by osobiście przedstawić Ojcu Świętemu swe plany i prosić o ich akceptację. Śmierć papieża Benedykta XV, która nastąpiła 22 stycznia 1922 roku, udaremniła ten zamiar. Nowy papież, Pius XI, myślał o niezwłocznym uregulowaniu sprawy Wolnego Miasta Gdańska, która była mu dobrze znana z czasów służby dyplomatycznej w Warszawie. 24 kwietnia 1922 roku mianował biskupa Edwarda O'Rourke administratorem apostolskim w Wolnym Mieście Gdańsku. Nowo mianowany administrator apostolski przybył do Gdańska 14 maja 1922 roku.

W niedzielę 21 maja z ambon wszystkich kościołów odczytano komunikat o utworzeniu administracji apostolskiej w obrębie Wolnego Miasta Gdańska i o mianowaniu pierwszego jej Arcypasterza. 21 grudnia 1922 roku zmieniono administratorowi tytularną stolicę biskupią, nadając nową: Pergamo, w metropolii Efeskiej, w prowincji Asia I³⁴.

³⁴ Zob. S. Bogdanowicz, *Akta Edwarda + O'Rourke w Sankt Petersburgu*, dz. cyt., s. 7-10.

3. Powstanie diecezji i rola biskupa E. O'Rourke w jej organizowaniu

Niepokoje o przyszłość Kościoła lokalnego na terenie Wolnego Miasta Gdańska wzmożyły się ponownie, gdy 10 lutego 1925 roku podano do wiadomości, że podpisany został przez kardynała Sekretarza Stanu i przedstawicieli Polski Skrzyńskiego i Stanisława Grabskiego konkordat zawarty między Watykanem a Polską³⁵. Powodem do niepokoju okazało się ostatnie zdanie artykułu III konkordatu, brzmiące: „aby zachować za przyjaźnione stosunki między Stolicą Apostolską a Polską Rzeczypospolitą będzie w Polsce przebywał Nuncjusz Apostolski, a w Rzymie przedstawiciel Polski. Pełnomocnictwa Apostolskiego Nuncjusza w Polsce rozciągać się będą również na obszar Wolnego Miasta Gdańska”³⁶. Przedstawiciele Wolnego Miasta Gdańska uważali włączenie ostatniego zdania artykułu III konkordatu, „że pełnomocnictwa Nuncjusza Apostolskiego w Polsce rozciągać się będą na obszar Wolnego Miasta Gdańska”³⁷, za zaakceptowanie zależności Gdańska na płaszczyźnie kościelnej od nuncjusza rezydującego w Warszawie. Tymczasem wiadomo, że konkordat z Rzymem zawarła Polska bez jakiegokolwiek udziału Gdańska, i że nie mógł on w żadnym wypadku uczynić Gdańska zależnym od Polski w dziedzinie kościelnej, i że polski przedstawiciel dyplomatyczny przy Watykanie miał reprezentować tylko Polskę, bo Gdańsk jako Apostolska Delegatura bezpośrednio podlegał Stolicy Świętej. Artykuł IX konkordatu oznaczał dokładnie podział kościelnej hierarchii w Polsce: „granice prowincji kościelnej i diecezji będą pokrywały się z granicami Państwa Polskiego”³⁸; nie ma więc mowy o granicach politycznych obszaru Wolnego Miasta Gdańska; stąd jasne jest, że konkordat nie obejmował Gdańska.

Konkordat między Polską a Rzymem stał się przyczyną niepokoїв wśród katolików-Niemców i zarazem podjęcia działania mającego przekształcić dotychczasową administraturę apostolską w samodzielną diecezję, bezpośrednio zależną od Rzymu. 12 lipca 1925 roku obawom zawartym w III artykule konkordatu dała wyraz, na wiecu w Gdańsku, Organi-

³⁵ W. Ciechorski, dz. cyt., s. 219.

³⁶ Tamże, s. 219.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

zacja Gdańskich Katolików Narodowości Niemieckiej³⁹. W wyniku jej inicjatywy podjęto decyzję wysłania do Stolicy Apostolskiej rezolucji i prośby o erygowanie w Gdańsku diecezji, cieszącej się przywilejem egzempcji. Przewodniczący zebrania dr Schulte przedstawił zgromadzonym, jakie niebezpieczeństwa nadal zagrażają niemieckim katolikom ze strony Polski. „Ponieważ znamy polskie zamiary względem Gdańska, może się w przyszłości zdarzyć, że Nuncjusz Warszawski mógłby żądaniom Polski odnośnie spraw kościelnych w Gdańsku pójść na rękę, odpowiednio dla Polski korzystnie przedstawić jej zamiary względem Gdańska w Rzymie. Mógłby też być odwołany Administrator Apostolski z Gdańska, a jego następcą mógłby być Polakiem, a nawet mogłoby przecież dojść do zniesienia Apostolskiej Administratury i włączenia Gdańska do polskiej diecezji chełmińskiej”⁴⁰.

30 grudnia 1925 roku, w odpowiedzi na oczekiwania gdańszczytan niemieckojęzycznych, Stolica Apostolska powołała do istnienia diecezję gdańską⁴¹. 3 stycznia 1926 roku pierwszym biskupem gdańskim został ks. biskup Edward O'Rourke. Ks. biskup ordynariusz rozpoczął tworzenie od podstaw organizacji życia religijnego. Od samego początku był on przy tym wielkim przyjacielem Polaków. Posługiwał się doskonale językiem polskim. Odznaczał się chrześcijańską pogodą ducha. Gdańscy Polacy wspominali zawsze uśmiechniętą postać swego Pasterza, który stanowił dla nich ostoję w trudnych czasach szowinistycznych prześladowań⁴².

Uroczysta intronizacja biskupa odbyła się 1 czerwca 1926 roku w poklasztornym kościele oliwskim, który został podniesiony do godności katedry⁴³. Patronem diecezji gdańskiej został proklamowany Chrystus Król, którego święto właśnie w 1925 roku ustanowił papież Pius XI⁴⁴. Pod opie-

³⁹ Organization Danziger Katholiken deutscher Nationalität. Była to organizacja świecka bez udziału kapłanów (zob. ks. F. Lulkowski, *Historia Kościoła katolickiego na Wielkich Żuławach*, MDG, 1960 nr 12 - dodatek, s. 15).

⁴⁰ Cyt. za: W. Ciechorski, dz. cyt., s. 219.

⁴¹ Bulla *Universa Christi fidelium cura*, AAS, 18(1925), s. 38. Prawo egzempcji diecezja gdańska zachowała do 8.06.1972 r., kiedy decyzją Stolicy Apostolskiej została podporządkowana metropolii gnieźnieńskiej. Zob. A. Baciński, *Polskie duchowieństwo katolickie w Wolnym Mieście Gdańsku 1919 – 1939*, „Studia Gdańskie”, 1(1973), s. 25.

⁴² Zob. S. Bogdanowicz, *Doczesne szczątki ks. biskupa Edwarda O'Rourke wróciły do Gdańska Oliwy*, MDG, 1973 nr 1-2-3, s. 84.

⁴³ R. Stachnik, *Die Diözese...*, s. 133; *Kirchliche Rundschau der Diözese Danzig*, St. Adalbertus Kalender 1927, s. 101.

⁴⁴ *Kirchliche Rundschau...*, s. 102; *Amtliches Kirchenbratt*, Danzig, Juli 1926, nr 4.

ką tak potężnego Patrona i dzięki gorliwości Pasterza z każdym rokiem pogłębiało się i umacniało życie kościelno-religijne. Pierwszy biskup gdański stworzył struktury diecezjalne: kurię, sąd duchowny, składający się z oficjała, czterech sędziów i jednego obrońcy węzła małżeńskiego oraz kolegium konsultorów w liczbie czterech. Wzrasta liczba dekanatów, parafii, kościołów, stowarzyszeń i bractw kościelnych, wiernych i księży. Przybył jeden dekanat, mianowicie Nowy Dwór Gdański, erygowany w 1931 roku po podziale dekanatu Nowy Staw⁴⁵, nowe parafie, w liczbie sześciu, erygowane przez ks. biskupa O'Rourke⁴⁶: Św. Antoniego - Gdańsk Brzeźno, 1922 rok, Matki Boskiej Bolesnej w Gdańsku, 1928 rok, Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Pruszczu Gdańskim, 1929 rok, Św. Krzyża w Gdańsku Wrzeszczu, 1930 rok, Św. Józefa w Kałdowie, 1931 rok, Najświętszego Serca Pana Jezusa w Pszczółkach, 1931 rok. Za jego rządów wybudowano trzynaście kościołów i kaplic publicznych, a były to: kościół św. Antoniego w Gdańsku Brzeźnie, Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Wiercinach⁴⁷, Św. Piotra i Pawła w Jelitkowie, Matki Boskiej Bolesnej w Gdańsku, Chrystusa Króla w Gdańsku, Św. Anny w Gdańsku Letniewie, Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sopocie, Św. Józefa

⁴⁵ F. Lulkowski, dz. cyt., s. 15.

⁴⁶ Tworzenie nowych placówek duszpasterskich odbywało się przeważnie w dwóch etapach. Najpierw była tworzona „Kuracja” (Seelsorgstelle), co do której nie było wymagane zezwolenie władzy państwowej, w późniejszym zaś terminie następowała erekcja parafii lub „Filialkirchengemeinde”, który to akt musiał być zatwierdzony przez władzę świecką. Przy placówkach duszpasterskich założonych za rządów ks. bpa O'Rourkego, tylko raz jest mowa o parafii, mianowicie w wypadku Kałdowa. W dekrete wydanym przez ks. biskupa czytamy: Niniejszym dawniejsza parafia Kościeleczyki zostaje znowu erygowana (*Wieder neu ins Leben gerufen*). Ale Senat Gdański zatwierdził tylko erygowanie Kościoła Katolickiego w Kałdowie. Kolejność erekcji placówek duszpasterskich była według dekretów wydrukowanych w „Amtliches Kirchenblatt” następująca: Filialkirchengemeinde: Brętowo, erygowana dnia 1.04.1929 r., Gdańsk Brzeźno, Gdańsk M. B. Bolesna, Pszczółki, Pruszcz, Seelsorgstelle (Kuratie): Gdańsk Nowa Szkocja, erygowana 1.11.1930 r., Parafia Kałdowo erygowana 15.02.1932 r., (F. Lulkowski, dz. cyt. s.15).

⁴⁷ W spisie kościołów wzniesionych za rządów biskupa gdańskiego trzeba skreślić kościół w Wiercinach, który przed 1945 r. nie służył celom kultu katolickiego, ponieważ parafia Narodzenia NMP w Wiercinach została erygowana 22.01.1949 r.; za kościół parafialny posłużył jej natomiast kościół poprotestancki, zbudowany w 1924, murowany, a poświęcony 23.05.1954 r. (zob. SDG, 1975, s. 160; F. Lulkowski, *Kilka uwag do artykułu ks. dr Baczińskiego o pierwszym biskupie gdańskim*, MDG, 1962 nr 10, s. 345-346).

w Kałdowie, Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Pruszczu Gdańskim, Najświętszego Serca Pana Jezusa w Pszczółkach, kościół św. Stanisława Bpa w Gdańsku Wrzeszczu, Kaplica Matki Boskiej Częstochowskiej w Nowym Porcie, Kaplica Św. Józefa w Gdańsku⁴⁸.

Dla katolików-Polaków były zorganizowane trzy ośrodki duszpasterskie: przy kościele św. Stanisława Biskupa, Chrystusa Króla i MB Częstochowskiej. Współpraca pomiędzy Kościołem i Senatem Wolnego Miasta Gdańska układała się pomyślnie i korzystnie dla katolików w latach 1922-1933. Po 1933 roku, gdy do władzy w Senacie doszli hitlerowcy, zastosowali oni podobne metody walki politycznej i walki z Kościołem, jak w Niemczech: terror, przemoc fizyczną, masową oszczerczą propagandę, system nieustannego szpiegowania księży, aresztowanie przeciwników. Z każdym rokiem wychodziły coraz to nowe zarządzenia ograniczające działalność Kościoła, szczególnie w zakresie nauki religii w szkołach, działalności stowarzyszeń i bractw, zwłaszcza młodzieżowych, działalności charytatywnej i wydawniczej. W tej sytuacji nie można było rozwijać budownictwa sakralnego i dlatego w tym okresie nie zbudowano żadnego nowego kościoła czy kaplicy⁴⁹.

Do jednych z większych osiągnięć pierwszego biskupa Gdańska należy przeprowadzony w grudniu 1935 roku pierwszy synod diecezjalny. Nowo mianowany biskup stopniowo rozbudowywał także życie religijno-

⁴⁸ „Errichtung polnischer Personalpfarre in Danzig”, Archiwum Archidiecezji Gdańskiej, E VII 59, A. Baciński, *Pierwszy biskup Gdańska Edward O'Rourke*, MDG, 1962 nr 5, s. 161. Osobiście dostrzegam błąd w punkcie 7 załączonej listy, ponieważ parafia p.w. NSPJ w Sopocie została erygowana 8.12.1946 r., a jako kościół parafialny służyła jej była kaplica cmentarna zbudowana wprawdzie w roku 1930, ale przez gminę protestancką i na cmentarzu tejże gminy. Po wojnie cmentarz został przejęty przez władze miasta i udostępniony jako cmentarz komunalny. Miasto Gdańsk posiadało w 1939 r. 33 kościoły, w tym 18 katolickich. W okresie międzywojennym zbudowane zostały kościoły: MB Nieustającej Pomocy w Brętowie – 1921r.; św. Antoniego w Brzeźnie – 1922 r.; św. Piotra i Pawła w Jelitkowie – 1925 r.; MB Bolesnej – 1926-1928; św. Krzyża we Wrzeszczu – 1931 r.; św. Anny w Letniewie – 1932; oraz trzy kościoły dla katolików Polaków: św. Stanisława Bpa – 1925 r.; Chrystusa Króla – 1931 r. i kaplica MB Częstochowskiej w Nowym Porcie – 1932 r. W Gdańsku było 15 parafii. (por. SDG 1975, s.134; Z. Pawłowicz, *Kościół Gdańska i Sopotu*, Gdańsk 1991, s. 21.).

⁴⁹ Z. Pawłowicz, dz. cyt., s. 21.

kościelne, zyskując sobie swoim taktem i ojcowiskim nastawieniem przywiązanie i miłość wiernych⁵⁰.

Od 1933 roku tragicznego wymiaru zaczęły nabierać w Gdańsku problemy narodowościowe. W wolnych i demokratycznych wyborach do Volkstagu, przeprowadzonych 28 maja 1933 roku, 38 mandatów (52%) uzyskała NSDAP, partia socjaldemokratyczna - 13, Centrum - 10, komuniści - 5, partia narodowoniemiecka - 4, Polacy - 2. Listę wyborczą NSDAP otwierało nazwisko dra Hermanna Rauschinga, wywodzącego się z młodokonserwatywnych kół katolickich, bliskich kanclerzowi von Pape-nowi. Początkowo był on związany z Niemiecką Narodową Partią Ludową Deutschnationale Volkspartei. W hierarchii NSDAP zajmował wysokie stanowisko zastępcy gdańskiego gauleitera. Jemu właśnie, po zwycięstwie wyborczym, powierzono stanowisko prezydenta senatu Wolnego Miasta Gdańska. Przez krótki czas NSDAP tworzyło koalicję z Centrum, którego przewodniczący ks. prałat Antoni Sawatzki został z tego tytułu senatorem, zorientowawszy się jednak w sytuacji, szybko złożył swój mandat⁵¹. Po rezygnacji z funkcji prezydenta senatu Hermanna Rauschinga w dniu 29 listopada 1934 roku, urząd ten objął Artur Greiser, protegowany Heinricha Himmlera. Pod nowymi rządami senat gdański politycznie został całkowicie podporządkowany gauleiterowi Albertowi Forsterowi. Ośrodkiem dyspozycyjnym dla wszystkich spraw Wolnego Miasta stał się faktycznie Berlin. W wyborach do samorządu, przeprowadzonych z końcem 1934 roku w trzech powiatach: Gdańsk Nizina, Gdańsk Wyżyna i Gdańsk Żuławy, aż 80 % głosów oddano na listę narodowych socjalistów⁵².

W miarę narastania szowinizmu i wrogości hitlerowców do Kościoła w Wolnym Mieście Gdańsku, którzy terrorem, fizyczną przemocą, masową propagandą, aresztowaniem przeciwników, coraz to nowymi zarządzeniami starali się pogniebić i ograniczyć jego działalność, o wiele trudniejsza stawała się sytuacja biskupa gdańskiego Edwarda O'Rourke. Już

⁵⁰ Obszerny artykuł ks. dra Antoniego Bacińskiego, *Pierwszy Biskup Gdańska Edward O'Rourke*, który ukazał się w 19 rocznicę śmierci ks. biskupa Edwarda O'Rourke (27.06.1943 r. Rzym), omawia szczegółowo dzieje pierwszego rządcy nowo powstałej diecezji i podzielony jest na 7 podrozdziałów: 1. Lata młodości, 2. Na drodze do kapłaństwa, 3. Zajęcia kapłańskie, 4. Biskup diecezji ryskiej, 5. Administrator Apostolski w Gdańsku, 6. Biskup Ordynariusz diecezji gdańskiej, 7. Rezygnacja (A. Baciński, dz. cyt., s. 157-167).

⁵¹ S. Bogdanowicz, *Doczesne szczątki ...*, dz. cyt., s. 11.

⁵² Tamże.

24 lutego 1927 roku wydał on list pasterski o nacjonalizmie. Pisał w nim: „Miłość do własnego narodu jest dobra i godna pochwały, ale tylko wtedy, gdy jest kierowana prawem moralnym danym przez Boga. Człowiek nie może nigdy zapomnieć, że jest nie tylko obywatelem swego narodu, ale i ludzkości, całej rodziny ludzkiej, że obok własnego narodu żyją inne narody, z których każdy ma własną narodowość oraz prawo do kochania i strzeżenia tej narodowości. Potwierdza to sam rozum naturalny, a tym bardziej nadprzyrodzona wiara, która uczy, że wszyscy ludzie są dziećmi Bożymi; że Chrystus wszystkich odkupił i dla wszystkich ustanowił Kościół. O ile jakiś naród o tym zapomina i pragnie siebie ubóstwiać, a inne narody traktować jako środek do realizacji własnych celów, wówczas zdrowa miłość ojczyzny przemienia się w niesprawiedliwy i bezbożny nacjonalizm... Staje się on jedną z głównych przyczyn przyćmienia chrześcijańskiego sumienia narodu. Matką bowiem nacjonalizmu jest egoistyczna pycha, źródło grzechów przeciwko miłości i sprawiedliwości. Pod wpływem nacjonalizmu może cały naród przejąć jakiś program jaskrawego egoizmu i niesprawiedliwości wobec innych narodów. Tworzy się wówczas odrębne prawa, niezgodne z wiecznymi prawami Bożymi, ujęte nieraz w pięknie brzmiące słowa, które są w gruncie rzeczy przeznaczone na to, by zaćmić istotne i ostateczne sprężyny działania... Z powrotem przeto do Chrystusa, z powrotem do prawdziwych chrześcijańskich zasad! Jako katolicy diecezji gdańskiej módlmy się o realizację tej przemiany!”⁵³

Stanowcze ostrzeżenia przed ateistycznym nacjonalizmem i komunistycznym totalitaryzmem były stałym akcentem w wypowiedziach biskupa Edwarda O'Rourke. W liście pasterskim z 22 lutego 1935 roku *O niebezpieczeństwach zagrażających wierze*, odczytanym z ambon „bez komentarza”, gdańszczanie usłyszeli: „Trzeźwymi bądźcie i czuwajcie! Słowo to zawsze żywe, a zwłaszcza w czasach obecnych. Wszak przeżywamy od samej wojny światowej proces fermentowania i przeobrażeń, jakich od czasów wędrówki narodów nie było. Ginie i rozpada się stare, a powstać chce nowe. My katolicy wiemy z doświadczeń historii, że wszelką nowość ujmowaną jednostronnie trzeba traktować krytycznie. Stąd trzeba aktualnie być czujnym i starć się odróżnić prawdę od fałszu... Szatan szuka pomocników wśród ludzi różnych zawodów, poszczególnych jednostek i zorganizowanych wspólnot, aby realizować swe dzieło zniszczenia, skierowane przeciw Bogu. Jest on tym smokiem z Apokalipsy, który w ciągu wieków przybierał różne wcielenia, począwszy od cesarstwa rzymskiego za Nerona, aż po dzisiejszy bolsze-

⁵³ Tamże, s. 11-12, zob. A. Baciński, dz. cyt., s. 157-167.

wizm. Jego hasła i poczynania to walka z Bogiem, zamykanie kościołów, mordowanie biskupów, kapłanów i wiernych, wprowadzanie agentów do Meksyku i Hiszpanii w celu walki z Kościołem ogniem i mordem. Na sztandarach marksizmu został zapisany ateizm przez jego czołowych przywódców jakimi byli Marks, Bebel i Liebknecht. Głoszą oni, w przeciwieństwie do Ewangelii, ewangelię czysto doczesną, przekreślając wiarę w życie wieczne. Lecz jeszcze gorzej! Potworzono całe organizacje, które wszelkimi sposobami gwałtu i obłudy pracują nad zburzeniem chrześcijaństwa. Są grupy, które otwarcie nazywają się nowopogaństwem, a w istocie nie pragną nic innego, jak przywrócenia starogermańskich bogów. Są i takie co odrzucając wszystko, co chrześcijańskie, szukają nowej religii, zrodzonej z ducha germańskiego. Zniknąć powinien, tak głoszą dalej, krzyż z Golgoty z wieżyc naszych, stanąć powinien «krzyż Odyna jako zwycięski znak człowieka nordyckiego». A wszystkie te szyderstwa i wszelkie te napaści, i wszystkie te kłamstwa za pomocą potężnej organizacji, książek, gazet i kursów instruktorskich zanosi się poprzez miliony głów aż do ostatniej wsi i chaty. Nie lękamy się wprowadzić, gdyż zawsze dzieło jego o moc Chrystusową, jak huczące fale morskie o skały, się rozbiła! Lękamy się jednak o wasze wieczne zbawienie. Miejcie więc oczy otwarte, moi drodzy diecezjanie. Toczy się bój o wszystko, o niebo czy piekło! Jako włodarz Jezusa Chrystusa, jako pasterz dusz waszych nieśmiertelnych staję dlatego przed wami wszystkimi i ostrzegam ponownie: «Trzeźwymi bądźcie i czuwajcie!», «Nie każdemu duchowi wiercie» (1J 4,1). O nie, nawet gdyby się w toę naukowości przybrał, lub gdyby wielką siłą dysponował i gdyby nawet setki tysięcy oszołomił swym trucielskim napojem! Wiara nasza to pochodnia, co nam prawdę i prawą drogę wskazuje. Na nią patrzcie, a przez ten zamęt współczesny przejdziecie bezpiecznie. Trzymajcie się wiary, wy mężowie, niewiasty, młodzieży i dzieci! Stańcie wszyscy jak mur do walki z antychrystem!»⁵⁴

Wypowiedzi te spowodowały, że biskupa Edwarda hrabiego O'Rourke naziści zaczęli uważać za osobistego wroga NSDAP i gdańskiego Senatu. Podobne uczucia do ks. biskupa żywili komuniści. Jakkolwiek hitlerowcy nie odważyli się na podjęcie drastycznych kroków wobec biskupa, to jednak utrudniali życie Kościołowi gdańskiemu, gdzie było to tylko możliwe. Biskup E. O'Rourke cieszył się wielkim autorytetem wśród hierarchii kościelnej i głębokim szacunkiem mieszkańców Wolnego Miasta Gdańska. Na hitlerowcach duże wrażenia robiło też arystrykratyczne pochodzenie biskupa, nienaganne wręcz doskonałe formy

⁵⁴ Cyt. za: S. Bogdanowicz, *Doczesne szczątki...*, dz. cyt., s. 12-13; zob. A. Bański, dz. cyt., s. 157-167.

bycia i zręczność dyplomatyczna, co w konsekwencji skrycie imponowało im i chroniło jego osobę. W kołach niemieckich określany był jako „człowiek światowy, powściągliwy w okazywaniu swych prawdziwych politycznych zamiarów, a przez dostojne i bezinteresowne postępowanie, cieszący się reputacją sympatycznego szlachcica i dyplomaty”⁵⁵.

Biskup musiał wielokrotnie podejmować próby publicznej ochrony wolności zniewalanych sumień. 16 lipca 1936 roku wydał list pasterski *O katolickich stowarzyszeniach młodzieżowych*, w którym zdecydowanie bronił wolności zrzeszania się i protestował przeciwko likwidacji niezależnych organizacji młodzieżowych, zwłaszcza katolickich. „Odpowiedź” ze strony władz gdańskich na ten stanowczy protest hierarchy nadeszła szybko. Píše o tym biskup Edward O'Rourke w orędziu z 20 lipca 1936 roku: „W ostatnich tygodniach miały miejsce w naszej diecezji niesłychane profanacje krzyżów. W parafii Mierzeszyn, w nocy, został zwalony krzyż misyjny, żelazny, stojący na terenie kościelnym, przed głównym wejściem do kościoła, a figura Chrystusa została rozbita na kawałki. Następnego dnia dzieci wydobyły z pobliskiego stawu części krzyża, wystającą z wody. Tej samej nocy została zerwana figura Chrystusa z drewnianego krzyża przydrożnego i wyrzucona w nieznane miejsce. O tych przypadkach profanacji natychmiast powiadomiłem odpowiednie władze. Pomimo, jak sądzę, zwiększonej czujności organów policyjnych, kilka dni później nastąpiła kolejna profanacja krzyża. Drugi krzyż przydrożny został ścięty. Profanatorzy usiłowali znowu oderwać figurę Chrystusa, lecz udało im się to tylko częściowo. Zostali bowiem spłoszeni i uciekli, niestety nie rozpoznani. W innej miejscowości, w tygodniu po Bożym Ciele, usiłowano zniszczyć krzyż przez obrzucenie go kamieniami. Jesteśmy wstrząśnięci przejawami tak dogłębnej nienawiści Boga i religii. Krzyż jest dla nas, chrześcijan, najważniejszym symbolem miłosierdzia i miłości Boga. Kto profanuje krzyż, bluźni samemu Bogu i naraża się, prędzej czy później, na karę sądu Bożego. W Kościele jest przyjęty tradycyjny zwyczaj, że w przypadku profanacji poświęconych Bogu rzeczy, odbywane są nabożeństwa przebłagalne”⁵⁶.

Powyższe fakty, będące zapowiedzią niedalekiej eksterminacji ludzi, nie przstraszyły ks. biskupa. W liście pasterskim na niedzielę przewodnią 4 kwietnia 1937 roku występuje w obronie młodzieży zmuszanej do wstępowania do Hitlerjugend. Przyczyną dopełnienia miary nienawiści władz

⁵⁵ Cyt. za: S. Bogdanowicz, *Doczesne szczątki...*, dz. cyt., s. 13; zob. A. Baciński, dz. cyt., s. 157-167.

⁵⁶ Cyt. za: S. Bogdanowicz, *Doczesne szczątki...*, dz. cyt., s. 13-14; zob. A. Baciński, dz. cyt., s. 157-167.

Wolnego Miasta był układ zawarty 7 października 1937 roku pomiędzy biskupem Edwardem O'Rourke a Komisarzem Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej o zapewnieniu utrzymania i obsadzie czterech polskich parafii personalnych w Gdańsku, oraz faktyczne ustanowienie dwóch polskich parafii personalnych przy kościele św. Stanisława Biskupa w Gdańsku Wrzeszczu i przy kościele Chrystusa Króla w Gdańsku. Dekrety erygujące te parafie odczytano z ambon kościołów w niedzielę 10 października 1937 roku. Następnego dnia senat gdański zwrócił się za pośrednictwem dra Leo Axela Hawranke, referenta do spraw kościelnych, o natychmiastowe przesłanie odpisu tychże dokumentów. 12 października 1937 roku wręczono biskupowi wezwanie na „ważną rozmowę” do senatu na dzień następnny. W półgodzinnej rozmowie, nacechowanej brutalnością i groźbami, domagano się zawieszenia dekretów erygujących parafie personalne. Równocześnie prezydent senatu Arthur Greiser wysłał na ręce Sekretarza Stanu Stolicy Apostolskiej, z pominięciem oficjalnej drogi, czyli Rządu Polskiego, telegram protestacyjny, w którym wyrażał „największe oburzenie” i składał „najostrzejszy protest”, oraz „prosił, aby natychmiast” biskup odwołał te decyzje. Zmasowane ataki na biskupa ukażały się w dyspozycyjnej gdańskiej prasie.

Przewrotnie usiłowano zantagonizować również gdańskie duchowieństwo. „Danziger Vorposten” z 15 października podała, że księża niemieccy jednogłośnie uchwalili na swej konferencji rezolucję protestacyjną przeciwko polskim parafiom personalnym. Duchowni niemieccy odczytali więc solidarnie w najbliższą niedzielę z ambon swych kościołów oświadczenie, że nie uchwalili w omawianej sprawie żadnego protestu. Pod wpływem wszechstronnego szantażu biskup gdański 13 października 1937 roku wysłał do księży Bronisława Komorowskiego i Franciszka Rogaczewskiego pismo następującej treści: „Niniejszym zawiadamiam Waszą Wielbność, że Senat Wolnego Miasta Gdańska założył protest przeciwko utworzeniu parafii personalnych. W skutek tego dekret zostaje zawieszony”⁵⁷.

Biskup nadal podejmował obronę praw ludzkich, coraz jaskrawiej łamanych na terenie Wolnego Miasta Gdańska. 11 lutego 1938 roku wydał list pasterski o wychowaniu katolickim. 4 maja tegoż roku protestował przeciwko usuwaniu ze szkół religii. Działania i wypowiedzi biskupa były coraz bardziej torpedowane i ignorowane przez władze gdańskie, zdominowane już wówczas przez zwolenników Hitlera. W zaistniałej sytuacji, w tym stałym nacisku ze strony Senatu, biskup Edward O'Rourke doszedł

⁵⁷ Cyt. za: S. Bogdanowicz, *Doczesne szczątki...*, dz. cyt., s. 15; zob. A. Baciński, dz. cyt., s. 157-167.

do wniosku, że nie będzie już mógł wiele zdziałać w Wolnym Mieście Gdańsku i uznał, że lepiej będzie dla Kościoła, gdy zrzeknie się urzędu ordynariusza diecezji gdańskiej. 13 czerwca 1938 roku Stolica Apostolska przyjęła rezygnację biskupa Edwarda O'Rourke i zwolniła go z piastowanego urzędu.

12 czerwca 1938 roku biskup, żegnając się z diecezją, wystosował list pasterski w języku niemieckim i polskim, w którym napisał m.in.: „Przed szesnastu laty zostałem powołany przez Ojca św. do zarządzania diecezją gdańską, dzięki łasce i pomocy Bożej mogłem przez ten długi okres czasu spełniać tu swoje obowiązki biskupie. Ale w ostatnich latach zaszły zmiany, które sprawiają, że dalsza praca moja tutaj, jak mi się wydaje, nie może być owocną”⁵⁸. W rzeczywistości były to dwa listy pożegnalne, jeden w języku niemieckim, a drugi w języku polskim, które tylko częściowo mają tę samą treść. Podczas gdy w liście do całej polskiej ludności katolickiej czytamy o ks. Leonie Miszewskim i o siostrach dominikankach, w liście przeznaczonym dla całej gdańskiej ludności katolickiej ks. biskup składa podziękowanie księżom radcom, proboszczom, wszystkim kapłanom pomocnikom i zakonnikom. Ze zmarłych wymienia w tym liście księży prałatów A. Zawadzkiego, o którym pisze, że był mu zawsze wiernym, szczerym doradcą, i F. Berendta⁵⁹.

23 czerwca 1938 roku Stolica Apostolska przydzieliła biskupowi O'Rourke trzecią już z kolei, biskupią stolicę tytularną Sofene w Mezopotamii, w metropolii Amida. Po opuszczeniu Gdańska biskup wyjechał do Poznania. Został tam kanonikiem gremialnym Kapituły Metropolitalnej. Latem 1939 roku odwiedził swoją rodzinę w okolicy Mińska. Tu zastała go druga wojna światowa. Do Rzymu trafił przez Królewiec i Berlin, opuszczając rodzinne tereny objęte działaniami wojennymi⁶⁰. Życie zakończył na wygnaniu 27 czerwca 1943 roku w Rzymie, gdzie został pochowany na Campo Verano.

Ciekawe i bogate w wydarzenia dzieje grodu nad Motławą w roku milenijnym są warte szczegółowego rozpoznania również z punktu widzenia życia religijnego, które w wymiarze administracji kościelnej wiążą się z Wolnym Miastem Gdańskim. Mam nadzieję, iż powyższy artykuł, w którym pragnąłem przedstawić dzieje ustanowienia, najpierw samo-

⁵⁸ Cyt. za: S. Bogdanowicz, *Doczesne szczątki...*, dz. cyt., s. 15; zob. A. Baciński, dz. cyt., s. 157-167.

⁵⁹ F. Lulkowski, dz. cyt., s. 345-346.

⁶⁰ S. Bogdanowicz, *Doczesne szczątki...*, dz. cyt., s. 84; por. A. Baciński, dz. cyt., s. 157-167.

dzielnej administracji a później diecezji na prawie egzempeji, będzie ku temu małym przyczynkiem.

Niewątpliwie duży wpływ na dzieje Kościoła na tym niewielkim skrawku „spornej” ziemi miała osobowość pierwszego rządcy na stolicy biskupiej hrabiego ks. biskupa Edwarda O'Rourke. Pragnął on łagodzić napięcia narastające w diecezji po roku 1933, kiedy narodowy socjalizm z pogwałceniem praw boskich i ludzkich torował sobie drogę do szczytów „totalitarnej władzy”. Kiedy biskup stwierdził, że jego dalsza posługa na stolicy biskupiej nie będzie w stanie przynosić pozytywnych rezultatów, uznał za zasadne jej opuszczenie. Powrócił jednak do swojej diecezji po 29 latach spoczynku w ziemi włoskiej dzięki staraniom ks. bpa ordynariusza Lecha Kaczmarka i duchowieństwa gdańskiego.

W niedzielę 17 grudnia 1972 roku w katedrze oliwskiej odbyła się uroczystość złożenia do krypty grobowej biskupów gdańskich, sprowadzonych z Rzymu, doczesnych szczątków ks. bpa Edwarda O'Rourke – pierwszego ordynariusza diecezji gdańskiej⁶¹.

Summary

Interesting and eventful history of the city, situated at the banks of the Motlava river, is worth considering in the millenium year, also from religious point of view, which in the aspect of church administration, is connected with the Free City of Gdańsk. The aim of this article, where is presented the history of establishing, firstly the separate administration and then a diocese based on the law of exemption, will contribute to our better understanding of its history. Once in 1919 the Free City of Gdańsk was founded, on the strength of the article 102 of Versal Treaty, it included the area of approximately two thousand square kilometers. It took the areas which so far had belonged to two dioceses: Warmińska diocese and Chełmińska diocese.

Soon after the Free City of Gdańsk had been established, there appeared problems about the further diocesan identification. Polish Catholics preferred to belong to Chełmińska diocese, as it had been so far. German Catholics were for joining Warmińska diocese, managed by German bishops. On 21st of April 1922, in order to soften the arguments, the Apostolic See by a decree *Sanctissimus Dominus* excluded the areas of the Free City of Gdańsk from the Warmińska and Chełmińska diocese, forming an ap-

⁶¹ Por. SDG, 1975, s. 52.

ostolic administration. The Apostolic See appointed for its governor a bishop Edward O'Rourke, a former bishop of Ryga.